T-34-76 1943 fabr. 183

Kolekcja:	Pojazdy pancerne armii polskiej na wschodzie WW II
Muzeum:	Muzeum Orłosia
Właściciel:	orlos52





Czołg T-34/76 (numer taktyczny 226) z 1. Brygady Pancernej na ulicach Bydgoszczy (arch. Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy)

Stan eksponatu:	Bardzo dobry
Autor:	Orłoś52
Opis:	**Czołg średni T-34-76 wersja 1943 z wieżyczką obserwacyjną dowódcy, produkcji fabr. 183 nr taktyczny 226.**14 czołgów tego typu dostarczono w ramach uzupełnień i reorganizacji brygady w dniu 14 marca 1944 r. Wóz z 2 batalionu, 2 kompani, 2 plutonu, z okresu styczeń - luty 1945, w drodze ku Pomorzu. Dowódca czołgu sierż. Apolinary Kubisiak. Numery taktyczne malowane w czterech miejscach wg. rozkazu dowódcy brygady z jesieni 1944. Dodatkowe zbiorniki paliwa i błotniki przednie zdjęte przed akcją. Kanistry na zapasowy olej silnikowy. Lewarek zdobyczny niemiecki. Skrzynki na dodatkowe jednostki ognia. Doposażenie czołgu hipotetyczne.24 stycznie 1945 roku dca. 1 Brygady Pancernej dostał rozkaz oczyszczenia miasta Bydgoszczy z resztek niemieckich maruderów, które to niby zostało już zdobyta przez bojców RKKA. Zadanie miało być wykonane do końca tegoż dnia. Czołgi brygady były w tym momencie dość znacznie rozproszone, 3 batalion wracał spod Torunia, pozostałe dwa były rozciągnięte na drogach dojazdowych z powodu braku paliwa oraz licznych usterek, które je dotknęły po drodze. Trzeba zaznaczyć, iż większość maszyn była już znacznie zajeżdżona, w końcu przejechały na kołach (gąsienicach) po kilkaset (możliwe, że nawet ponad 1000)km. Tylko 15 z nich - T-34/85 było w miarę nowych. W sumie dowództwo brygady dysponowało około połową sprawnych wozów bojowych. Z tego powody płk. Malutin wysłał na razie w kierunku Bydgoszczy tylko pluton rozpoznawczy jako awangardę. Ten dotarłszy do południowych przedmieść miasta dowiedział się od „sojuszników", iż w mieście nadal toczą się zacięte walki. Siły niemieckie w mieście były oceniane na około 500 żołnierzy. Były to resztki, co prawda oddziałów szkolnych, niedobitki frontowych oraz volksturmiści, którzy jednak nie przedstawiali właściwie żadnej wartości bojowej. Niemcy mieli jednak kilka dział 88mm ewakuowanych z lotniska spod Inowrocławia. Nasi zwiadowcy wdarli się do miasta i miejsca dostali ogień i musieli wyrąbywać sobie drogę do miasta, mając do dyspozycji tylko jedną muchobijkę, czyli armatką 45mm. Zaczęło być słabo, dopóki nie przybył 1 pluton, 1 kompani, 1 batalionu czołgów, który to rozstrzygnął potyczka na korzyść Polaków. Następnie 2 kompania 1 batalionu opanowała jedyny niewysadzony most na Brdzie, umożliwiając zdobycie przez fizylierów północnego brzegu i rozwinięcie ataku na dalsza część miasta. Nie był to niestety koniec zmagań o Bydgoszcz, ponieważ czekała ich walka o północne dzielnice i koszary. Tam też 3 batalion stracił pierwsze wozy. Na początki 319 na rogu ulicy Gdańskiej i Mickiewicza oberwał z „pancerzownicy" i zapalił się, ale załoga zdołała go ugasić i pozostał sprawny.

	Następnie wysforował się na przód bez rozpoznania oraz osłony piechoty i otrzymał bezpośrednie bliskie trafienie z działa plot. 88mm. Dla tego wozu był to nokaut, czołg stanął w płomieniach zginął dowódca, reszta załogi ciężko poparzona zdołała się jednak wydostać i została odprowadzona na tyły. Drugiemu z czołgów 313 bardziej się poszczęściło i oberwał tylko w obsadę armaty, po czym zdołał się wycofać (wbrew rozkazom oficera piechoty, którą wspierał). Po tych wydarzeniach brygada została wycofana z walk o miasto.Pojazd został zniszczony podczas zdobywania Mirosławca 10.02.1945 r., gdy nastąpił pogrom 2 batalionu na drodze Mirosławiec – Piecnik, który stracił w tej walce 6 czołgów. Zdjęcie oryginału przedstawia wóz w trakcie przejazdu ulicami wyzwolonej od Niemców Bydgoszczy. Opis wydarzeń na podstawie K. Anduła "1 Warszawska Brygada Pancerna..." oraz Arkadiusz Kaliński, Łukasz M. Nadolski "Bydgoszcz 1945"Zdjęcia: Tamże Zestaw Academy 13505 1:35. Ocena zestawu: bardzo dobry, wiele szczegółów, części alternatywne.